

RAYTHEON I UNITED TECHNOLOGIES - NARODZINY GIGANTA

Firmy Raytheon i United Technologies poinformowały o rozpoczęciu procesu łączenia się w jeden koncern o nazwie Raytheon Technologies Corporation. Zacznie on formalnie działać na początku 2020 r.

Konsolidacja obu firm nie ma charakteru przejęcia - rozkład kapitału wnoszonego w nową spółkę jest bardzo podobny: 57% wartości wnosi Raytheon, resztę UTC. Siedzibą nowego koncernu będzie najprawdopodobniej Boston.

United Technologies Company jest właścicielem m.in. Pratt&Whitney oraz Pratt&Whitney Canada (a w konsekwencji WSK "PZL - Rzeszów" S. A.), jak również dostawcy awioniki, elektroniki pokładowej oraz systemów łączności Collins Aerospace (dawniej Rockwell Collins). Wcześniej, ze względów praktycznych, ze struktury wyłączone zostały dwie firmy: Carrier (producent systemów klimatyzacyjnych i wentylacyjnych) i OTIS (producent wind i schodów ruchomych).

Raytheon to jedna z najbardziej znanych firm sektora zbrojeniowego. Jej flagowym produktem jest system Patriot (zakupiony dla Polski w ramach programu Wisła), jest też producentem pocisków rakietowych takich jak AIM-9 Sidewinder, AIM-120 AMRAAM, TOW czy SM-3. Firma dostarcza również systemy do precyzyjnego rażenia celów naziemnych - bomby Paveway, pociski rakietowe Tomahawk czy przeciwradarowe pociski HARM. Ostatnio, coraz ważniejszą pozycją w katalogu produktów firmy stają się systemy związane z cyberbezpieczeństwem (zarówno te o charakterze wywiadowczo-analitycznym, jak i systemy kodowania, firewalle, wyposażenie zespołów CERT itd.)

Czytaj też: [Raytheon: jesteśmy gotowi zbudować fabrykę rakiet Skyceptor w Polsce](#)

Szacunkowa wartość dochodów, które obie firmy mogą osiągnąć na koniec roku ma wynieść około 74 mld USD - to więcej niż Lockheed Martin (który szacuje swoje zyski na koniec roku na ok. 57 mld USD). Według udostępnionych informacji, po połączeniu, firma będzie dysponować siedmioma centrami badawczo-rozwojowymi, zatrudniać będzie ponad 60 tysięcy osób na stanowiskach typowo inżynierskich, a na badania i rozwój przeznaczy około 8 mld USD.

Powstanie Raytheon Technologies jest ukoronowaniem fali konsolidacji, jaka przeszła przez amerykański przemysł zbrojeniowy w ciągu ostatnich kilkunastu miesięcy. Jej początkiem było przejęcie w kwietniu ub. r. przez General Dynamics firmy CSRA wyspecjalizowanej w dostarczaniu rozwiązań teleinformatycznych dla potrzeb wojska oraz służb bezpieczeństwa publicznego. Dwa miesiące później Northrop Grumman przejął dostawcę napędów odrzutowych i rakietowych Orbital

ATK, w październiku ubiegłego roku nastąpiło połączenie L3 Technologies i Harris Technologies (obecnie: L3 Harris Technologies), potem w listopadzie United Technologies przejął wspomniane wyżej Rockwell Collins (obecnie Collins Aerospace).

Czytaj też: [L3 Harris nowym graczem na rynku zbrojeniowym](#)

Ruchy tego typu świadczą o tym, że producenci uzbrojenia w najbliższym czasie nie spodziewają się obniżenia wartości zamówień. Przede wszystkim jednak spodziewany jest dalszy bardzo szybki rozwój technologii stosowanych na polu walki - w sektorze środków rażenia (broń elektromagnetyczna- lasery bojowe i broń mikrofalowa), środków wykrywania (radary kwantowe) i postępującego zwiększenia udziału zdalnie sterowanych pojazdów bojowych. Każde z tych rozwiązań będzie wymagać swoistych systemów łącznościowych oraz, ze względu na stopień informatyzacji, stanowić będzie potencjalny obiekt ataków cybernetycznych.

Dlatego dostarczenie "gotowych rozwiązań bojowych" dla odbiorcy związane jest z koniecznością rozwiązywania problemów w dziedzinach, których jeszcze kilkanaście czy kilka lat temu nie brano w ogóle pod uwagę lub robiono to w minimalnej skali. W tej sytuacji wysoce pożądana jest konsolidacja ośrodków badawczych wyspecjalizowanych w pewnych konkretnych aspektach (np. cyberbezpieczeństwie) w obrębie jednego podmiotu.